

Przepustka do życia

9 maja 2020

Projekt nazwany paszportem zdrowia przedstawiony został wielu rządów krajów gdzie zanotowano epidemię. Jest on narzędziem weryfikującym stan zdrowia osób kwalifikowanych jako zdolnych do pracy. Celem uzyskania takiej kenkarty (nazwa stosowana za okupacji niemieckiej) potencjalny szczęśliwy posiadacz winien zainstalować aplikację identyfikacji twarzy z prawa jazdy, lub paszportu/dowodu osobistego. Następnie jego właściciel poddany jest weryfikacji potwierdzającej przebycie zakażenia koronawirusem i nabycie odporności. Aplikacja generuje kod QR (klucz szybkiego rozpoznawania) skanowany zgodnie z miejscem zatrudnienia. Jeśli istnieje zgodność danych, posiadacz kenkarty może rozpocząć działalność.

<https://www.youtube.com/watch?v=7kFph8NEGU8>

Dokładność testów na obecność przeciwciał została podważona. Niezależnie od tego, istotne są opinie specjalistów co do okresu przetrwania przeciwciał w organizmie decydujących o odporności na wypadek kolejnej epidemii.

Rząd Wielkiej Brytanii rozważa możliwość wprowadzenia paszportów zdrowotnych decydując się na kolejne etapy rozbudzania zahibernowanej gospodarki. Przedstawiciel jednej z amerykańskich firm współpracujących z brytyjskim rządem nad możliwością przyjęcia takiego rozwiązania, Hussayn Kassai, wyjaśnia, że zamiar wprowadzenia systemu nowej tożsamości opiera się na technologii AI (sztucznej inteligencji), która ma służyć weryfikowaniu danych posiadacza dokumentu z jego danymi biometrycznymi. Projekt Onfido (budowanie zaufania w internecie) przeznaczony jest dla firm zajmujących się weryfikacją tożsamości. Utworzony w 2012 roku Onfido jest zespołem 240 osób dysponujących budżetem 100 milionów dolarów, współpracującym z 1500 firmami na świecie. Zdaniem założycieli projekt zakłada przejście od scentralizowanego modelu

identyfikacji do modelu zdecentralizowanego. Nośnym hasłem projektu jest zwalczanie dezinformacji w zakresie posługiwania się danymi osobowymi.

Zatem indywidualna aplikacja posiadacza potwierdzona dowodem tożsamości w połączeniu z wysokiej wiarygodności testem odporności zdecyduje o możliwości zatrudnienia osoby w danym miejscu pracy. Technologicznie mechanizm może wydawać się imponującym, ale niedoskonałość testów medycznych, brak danych o odporności organizmu na dany wirus podważa poziom zaufania w jego skuteczność. Nieodzownym staje się pozyskanie jak największej ilości danych o osobie, by ocena stała się miarodajną. Człowiek, który zachorował w styczniu, badany po trzech miesiącach, dla pewności kolejny raz po pół roku ma wszystkie etapy badań i ich wyniki zarejestrowane przez aplikację.

Oceniając etap na jakim projekt Onfido znajduje się H. Kassai informuje, że aktualnie rozpatrywane są kroki doskonalące zestawy testowe. Następnym będzie wprowadzenie paszportu zdrowotnego jako zintegrowanego zestawu danych o posiadaczu. Ten sposób zdalnej weryfikacji osób, które chcą rejestrować się na swoim koncie bankowym online, albo wchodzi na jakąś platformę, dzięki zdjęciu twarzy umożliwi ustalenie czy jednostka odpowiada wszystkim autentycznym kryteriom, czy nie.

Jak to wszystko ma się do prywatności. Ogrom danych wrażliwych o stanie zdrowia może niepokoić kto i jak będzie je wykorzystywał. Ucieczką od odpowiedzi jest zapewnienie, że weryfikacja stanu zdrowia przy udziale kenkarty odbędzie się w momencie przeprowadzania rozmowy kwalifikacyjnej, rekrutacyjnej. H. Kassai twierdzi, że nie musimy dzielić się wszelkimi danymi osobowymi, czy okazywać się przeprowadzonym testem odporności organizmu. To po co je gromadzić?

Pozostaje jeszcze jedna kwestia stanowiąca wynik działalności projektu Onfido, a jest nią podział społeczeństwa na posiadających i nie posiadających paszporty zdrowia. Ludzie,

którzy nawet nie zetknęli się z wirusem nie będą mogli wykazać się oczekiwanym poziomem antyciała, czyli nie będą mogli podjąć pracy. To jest niezwykle proste dla współtwórcy projektu – wystarczy, że się zaszczepią, uzyskają świadectwo tak jak to było ze szczepionką polio, na odrę i problem znika. Taki mechanizm będzie przyjęty przez szkoły. Dzieci nieszczepione nie będą mogły być przyjęte do szkoły, by nie stanowić zagrożenia dla tych zaszczepionych. To jaka jest rola szczepionki – nie uodporni?

Przyznam szczerze, że w tym momencie brak logiki nakazał mi wziąć kilka głębokich oddechów i policzyć do 10, zrobić rundę po pokoju, by raz jeszcze sprawdzić wykształcenie kogoś kto ma czelność proponować światu kenkarty i kryterium do roboty, albo utylizacji. Licencjat w zakresie zarządzania to wszystko czym może szczyścić się H. Kassai mając lat 30.

Przy aktualnym braku szczepionki Onfido realizuje działania poprzedzające wdrożenie całości projektu licząc się z horyzontem czasu od 1,5 roku do 2 lat. Wiodącą myślą przewodnią jest bezpieczeństwo wszystkich. Zatem o swobodnym powrocie do działalności gospodarczej, edukacyjnej, usługowej wielu branż nie można marzyć przed upływem 18 miesięcy. Nowe urzędy bezpieczeństwa na miarę cyber stulecia poczuły się najważniejsze.

Radykalnie myślący podsumują całość opisanego projektu jako integrację dyskryminacji z eksterminacją. Młodzi entuzjaści takich rozwiązań nie znają historii i brną w jej powtórcę zmieniając narzędzia.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net